

The illustration features a young woman with long, wavy blonde hair, one of which is braided. She has striking blue eyes and a neutral expression. To her right, a grey cat with orange eyes is partially visible. The background is a dark, textured surface with intricate, light-colored scrollwork and patterns. The text is overlaid on the lower portion of the image.

**ZOFIA, LILITH
I DZIEŃ NA
OPAK**

Od rana wszystko szło źle.

Zofia obudziła się za późno, w pośpiechu wylała herbatę na zeszyt, a kiedy próbowała wyjść z domu, zapomniała kluczy. Po drodze potknęła się o własne nogi, a deszcz zaczął padać akurat w momencie, gdy zapomniała parasola.

Kiedy dotarła pod stary dąb, miała już dość. Usiadła na wilgotnej trawie i westchnęła ciężko.

„Lilith, to jest jeden z tych dni. Wiesz, tych, kiedy wszystko idzie nie tak.”

Lilith, jak zawsze, wyglądała na zupełnie niewzruszoną. Przeciągnęła się leniwie i wskoczyła Zofii na kolana, zwijając się w miękki kłębek.

„Więc może nie walcz z tym dniem, tylko pozwól mu być.”

Zofia zmarszczyła brwi.

„Co masz na myśli? Mam po prostu zaakceptować, że dzisiaj wszechświat postanowił rzucać mi kłody pod nogi?”



Lilith ziewnęła.

„Czasem życie jest jak moja sierść w deszczu – nie do ujarzżenia. Możesz się złościć, ale to nie sprawi, że przestanie padać.”

Zofia spojrzała na niebo. Deszcz rzeczywiście padał, choć wcale go nie chciała.

„Ale jak mam to zaakceptować? Przecież to strasznie frustrujące!”

Lilith wtuliła się w jej rękę.

ASPERGERKA
GŁOS
W
SPEKTRUM
W SIECI

„Nie każdy dzień musi być produktywny, pełen sukcesów i pięknych chwil. Niektóre dni są po prostu... do przeżycia. I to też jest w porządku.”

Zofia zamyśliła się. Może rzeczywiście nie musi walczyć z tym dniem? Może zamiast tego powinna zrobić sobie przerwę, napić się herbaty (tym razem ostrożniej) i przeczekać burzę?

Z uśmiechem pogłaskała Lilith za uchem.

„Dobrze, Lilith. Dziś nie będę z tym dniem walczyć. Po prostu dam mu być.”

Kotka zamruczała w odpowiedzi.

**„To dobry plan, Zofio. A teraz chodź,
mokra trawa to nie najlepsze miejsce
na filozofowanie.”**

**Zofia wstała, otrzepała się i ruszyła
do domu, pozwalając, by dzień na
opak po prostu minął.**



MORAŁ

Niektóre dni nie są po to, by odnosić sukcesy – są po to, by je przeczekać. I to jest w porządku.



An intricate woodcut illustration featuring a central, vertically oriented feather with detailed barbs. The feather is set within a circular frame, which is itself surrounded by a wide, ornate border of swirling acanthus leaves and scrolls. At the top and bottom of the border are circular medallions containing floral or geometric designs. The entire composition is rendered in a light, golden-brown hue against a dark, textured background.

KONIEC